

CE 2274 ocena zgodności wyrobu medycznego została przeprowadzona przy udziale jednostki notyfikowanej TÜV NORD POLSKA



FOTOVITA FV-10 S

DANE TECHNICZNE

Napięcie zasilania	230V, 50Hz
Pobór mocy	80 W
Sposób zasilania świetlówek	przez przetwornice wysokiej częstotliwości (HF)
Natężenie oświetlenia	3 200 lx w odległości 50 cm 1 800 lx w odległości 75 cm
Trwałość świetlówek	10 000 godzin pracy
Klasa zabezpieczenia przeciwporażeniowego	I
Wymiary	455 x 270 x 115 mm
Masa	2,8 kg
Gwarancja	60 miesięcy



FOTOVITA FV-10 M

DANE TECHNICZNE

Napięcie zasilania	230V, 50Hz
Pobór mocy	120 W
Sposób zasilania świetlówek	przez przetwornice wysokiej częstotliwości (HF)
Natężenie oświetlenia	5 000 lx w odległości 50 cm 2 500 lx w odległości 75 cm
Trwałość świetlówek	10 000 godzin pracy
Klasa zabezpieczenia przeciwporażeniowego	I
Wymiary	560 x 270 x 115 mm
Masa	3,1 kg
Gwarancja	60 miesięcy



FOTOVITA FV-10 L

DANE TECHNICZNE

Napięcie zasilania	230V, 50Hz
Pobór mocy	230 W
Sposób zasilania świetlówek	przez przetwornice wysokiej częstotliwości (HF)
Natężenie oświetlenia	10 000 lx w odległości 50 cm 5 000 lx w odległości 75 cm
Trwałość świetlówek	10 000 godzin pracy
Klasa zabezpieczenia przeciwporażeniowego	I
Wymiary	560 x 345 x 120 mm
Masa	5,0 kg
Gwarancja	60 miesięcy



Ultraviol sp.j. Pietras, Purgał, Wójcik

95-100 Zgierz, ul. Stępowizna 34, tel.: (42) 7171176, 7177745, 7171959, 715 00 92, 7152095, fax. (42) 715 02 16, tel. 0 601 94 76 67, e-mail: biuro@ultraviol.pl www.ultraviol.pl www.fotovita.pl

Szanowni Państwo!

Mam dla Państwa bardzo dobrą wiadomość. Przekażcie ją także swoim bliskim. Na zimowe smutki, na jesienną chandrę wybierzcie lampę: FOTOVITA

Jej działanie poprawia humor, wnosi radość do codzienności, znosi nadmierną senność. Wasze szare dni nabiorą radosnych kolorów a otaczający świat stanie się bardziej przyjazny. Jak to się dzieje? Czy to błąd? Czy może sugestia? Czy też działanie placebo?

Po trzykroć NIE!

Jesienią i zimą wielu spośród nas potrzebuje więcej światła. Nie wystarczy jednak światło stosowane powszechnie w naszych domach czy miejscach pracy. Aby nie mieć depresji czy choćby chandry, musimy przebywać w środowisku o bardzo dobrym oświetleniu zbliżonym do tego jakie daje słońce.

Fotovita jest lampą emitującą światło najwyższej jakości, które znosi zły nastrój jesiennie-zimowy. Ale nie tylko. Bez względu na porę roku FOTOVITĘ powinny stosować osoby, które całymi dniami przebywają w pomieszczeniach o słabym oświetleniu i z tego powodu czują, że jakość ich pracy jest obniżona. W takich przypadkach zastosowanie FOTOVITY przyniesie w krótkim czasie poprawę humoru, wydajności pracy a więc, polepszenie jakości życia.

Stosowanie FOTOVITY ma kolejną zaletę.

Jej regularne stosowanie zwalcza nadmierny apetyt, jaki towarzyszy wielu z nas w okresie jesienno-zimowym. Z FOTOVITĄ nasz organizm będzie sam eliminował ze swojej diety łakocie. Po prostu nie będziemy mieli na nie ochoty.

Jaki tego efekt? Oczywiście! Zatrzymanie procesu tycia a nawet redukcja masy ciała!

FOTOVITA jest przyjazna dla każdego i w każdym wieku. Mogą ją stosować dzieci jak i osoby w złym wieku, kobiety w ciąży, sportowcy, artyści, pacjenci przychodni, szpitali, kuracjusze sanatoriów.

Uwagę zwracam osobom, które mają choroby oczu lub cierpią z powodu chorób psychiatrycznych, aby przed rozpoczęciem stosowania FOTOVITY skonsultowały się w tej sprawie ze swoim lekarzem okulistą lub psychiatrą.

Zaprzyjajnij się z FOTOVITĄ!

Ja osobiście zrobiłam to już dawno temu! Stosuję ją w miejscu pracy i w domu. Stosuje ją moja rodzina. A nade wszystko stosują osoby, które zgłaszają się do mnie o pomoc.

W Polsce stosujemy ją z powodzeniem już od kilkunastu lat. Dlatego można śmiało powiedzieć, że leczenie FOTOVITĄ w naszym kraju ma swoją dobrą tradycję. Jest dobrze sprawdzonym polskim wyrobem.

Jeśli szukasz pomocy FOTOVITA jest dobrym kandydatem na Twojego przyjaciela!

Serdecznie polecam!

dr n. med.
Daria Pracka

Jeśli chcielibyście Państwo dowiedzieć się więcej na temat leczenia FOTOVITĄ można się ze mną skontaktować pod numerem **606515302**

ULTRAVIOLO



tel./fax: (42) 7171176
www.ultraviol.pl
www.fotovita.pl

Wyd. 10/2019

FOTOVITA

ŚWIATŁO ŻYCIA

CE 2274



LAMPA
ANTYDEPRESYJNA

PRODUKT
POLSKI

przeleśtuj
FOTOVITE
przed
zakupem

Słońce to źródło życia i energii. Jego brak powoduje zaburzenia podstawowych procesów fizjologicznych u człowieka. Jesienią i zimą, gdy niedostatek słonecznego światła jest szczególnie dotkliwy, u wielu ludzi pojawiają się objawy sezonowej depresji (po angielsku SAD, czyli Seasonal Affective Disorder). Depresja sezonowa dotyka co osiemnastego dorosłego człowieka, aż 80 proc. cierpiących z powodu braku światła to kobiety. Dwie trzecie dotkniętych chorobą nawet nie wie co im dolega.

- Depresja sezonowa zaczyna się pod koniec października i kończy w marcu lub kwietniu.

Objawy depresji jesienno-zimowej:

- smutek, lęk, drażliwość
- kłopoty z koncentracją
- wahania nastroju
- brak motywacji do działania
- apatia, poczucie beznadziei
- nadmierny apetyt (zwłaszcza na słodczyce)
- nadmierna senność
- osłabienie popędu seksualnego
- u kobiet nasilenie objawów zespołu napięcia przedmiesiączkowego

- Problemem naszej cywilizacji jest życie i praca w środowisku gdzie natężenie światła wynosi ok. 500 luxów. Jest to o wiele za mało, ażeby nasz organizm funkcjonował prawidłowo. Wielu ludzi reaguje na tę „ciemność” w bardzo wrażliwy sposób, szczególnie jesienią i zimą. Wstaje się przy sztucznym świetle, droga do pracy w ciemnościach praca przy sztucznym świetle, powrót do domu o zmroku – w domu odpoczynek przy świetle 500 luxów.

Skutkiem takiego trybu życia może być depresja jesienno-zimowa z wieloma dolegliwościami uprzy krzającymi życie.

- Dla przykładu natężenie światła spotykane w naszym życiu:
 - dawka słońca podczas letniego spaceru to 100 000 luksów
 - lampa antydepresyjna daje od 2 500 do 10 000 luksów
 - oświetlenie domowe, w pracy – ok. 500 luksów (uważane powszechnie za wystarczające)

Niedostatek słońca w okresie jesienno-zimowym można z powodzeniem rekompensować poprzez FOTOTERAPIĘ, czyli leczenie sztucznym światłem. Do tego celu służą lampy antydepresyjne, które emitują światło o natężeniu wielokrotnie większym niż tradycyjne żarówki. Światło ze zwykłej żarówki wystarcza naszym oczom, żeby widzieć, ale dla mózgu oznacza noc.

- Światło z lamp do fototerapii - podobnie jak słońce reguluje wydzielenie przez mózg serotoniny, substancji chemicznej odpowiadającej za kontrolę nastroju i melatoniny, hormonu snu.



Dobroczynny wpływ światła na zdrowie znany jest od stuleci.

Zalety fototerapii:

- zapobiega zimowej depresji
- usuwa złe samopoczucie, apatię, uczucie smutku i lęk
- pomaga w walce z bezsennością
- pomaga w walce z okresową bulimią
- łagodzi objawy zespołu napięcia przedmiesiączkowego
- jest tańsza od farmakoterapii
- jest bezpieczna, można ją stosować nawet u kobiet w ciąży i podczas karmienia
- nie powoduje skutków ubocznych

Fototerapia jest skuteczna w 80 proc. przypadków i nie powoduje skutków ubocznych. Jej efekty widać już po kilku dniach.

Fototerapia jest bardzo wygodna – można ją stosować w warunkach domowych

Brakuje Ci czasu w domu – stosuj lampę w pracy.

Leczenie światłem jest bezbolesne i nie niesie ze sobą niebezpieczeństwa poparzenia skóry, ponieważ lampy nie emitują promieniowania ultrafioletowego.

Fototerapia nie może być stosowana jedynie u osób zażywających leki, które wywołują nadwrażliwość na światło oraz u ludzi ze schorzeniami narządu wzroku.

Naświetlanie należy rozpocząć natychmiast po zaobserwowaniu pierwszych objawów depresji sezonowej lub na tydzień przed zmianą czasu z letniego na zimowy. Fototerapię powinno stosować się dwa razy dziennie: rano i wczesnym wieczorem (co najmniej na dwie godziny przed snem).

Zaleca się, aby każdy seans trwał od 30 do 60 minut. Pacjent powinien siedzieć w odległości około pół metra przed lampą i co chwila spoglądać w światło.

Fototerapia pomaga w regulowaniu dobowego rytmu snu i czuwania (szczególnie ważne dla osób cierpiących na bezsennność). Ułatwia życie osobom pracującym na zmiany oraz ludziom podróżującym między kontynentami, którzy cierpią na syndrom jet lag spowodowany zmianą stref czasowych.

Fototerapia ma właściwości lecznicze i profilaktyczne!



Kobieta i styl.

Luty 2001

Depresja sezonowa przychodzi późną jesienią i trwa do wiosny. W maju, wraz z nadejściem ciepła i słońca, następuje radykalna zmiana nastroju. W lecie wszystkie dolegliwości znikają i człowiek zapomina, że w ogóle źle się czuł. Sezonowość i cykliczność to cechy charakterystyczne tej depresji - mówi dr n. Med. Łukasz Świąćicki, psychiatra z warszawskiego Instytutu Psychiatrii i Neurologii. - Podobnie jak inne depresje endogenne, czyli nie wywołane wydarzeniami zewnętrznymi (np. żałoba, utrata pracy), depresja sezonowa powoduje u chorego głębokie poczucie smutku i beznadziejności. Pozostałe jej objawy są takie jak w zwykłej depresji, np. wyrażają się nadmierną sennością, dużym apetytem, wyraźnym brakiem energii, apatią.

Kto choruje?

Dolegliwość ta występuje najczęściej między 30 a 60 rokiem życia. Trzykrotnie częściej zapadają na nią kobiety niż mężczyźni. Zdaniem dr Świąćickiego istnieje prawdopodobieństwo, że skłonność do depresji sezonowej jest dziedziczna. Wskazują na to najnowsze doniesienia z dziedziny genetyki. Częściej narażeni na zachorowanie są mieszkańcy terenów na tych szerokościach geograficznych, gdzie światła słonecznego jest mniej. Nie zaobserwowano natomiast zależności pomiędzy pojawieniem się choroby a poziomem wykształcenia i rodzajem wykonywanej pracy zawodowej.

Niedostatek światła.

Przyczyny depresji sezonowej, głównie zimowej, nie są do końca znane. Wiadomo jednak tyle, że najważniejszą przyczyną zewnętrzną jest niedostateczna ilość światła słonecznego, zaś wewnętrzną - zmniejszona wrażliwość siatkówki na to światło, najprawdopodobniej uwarunkowana genetycznie. Taki defekt powoduje, że mniej światła wpada do oka, bo siatkówka nie reaguje na nie w dostatecznym stopniu, a więc, mniej sygnałów świetlnych dociera do mózgu, ściślej, do jego części zwanej podwzgórzem. Niedostatecznie pobudzone podwzgórze nie kontroluje wówczas w prawidłowy sposób funkcjonowania organizmu.

Rzeczpospolita,

22 września 1999 roku

Lampy do fototerapii, zwane też przeciwdepresyjnymi, dotychczas można było kupić we Francji i w Niemczech, od października naszej rodzimej produkcji pojawiają się w Polsce. Depresja, choroba niezwykle uciążliwa - wymaga niekiedy nawet czasowej rezygnacji z pracy - pojawia się zdecydowanie częściej w regionach północnych niż na obszarach o dużym nasłonecznieniu - w Skandynawii częściej niż na Florydzie, a w Dunkierce częściej niż Ajaccio. W Polsce przypada na okres jesienno-zimowy.

Pierwsza polska lampa do fototerapii.

Nie jest to taka sobie zwykła żarówka - wyjaśniamy na wstępie. Polska lampa Fotovi-ta waży 5,5 kg i ma wymiary teczki dyplomatkii. Świeci światłem o natężeniu od 5000 do 9500 luksów. Przy tej konstrukcji pracowali naukowcy z Katedry i Zakładu Fizjologii, Katedry i Kliniki Psychiatrii Akademii Medycznej im. L.Rydygiera w Bydgoszy oraz inżynierowie z PPH Ultra-Viol w Łodzi. Inż. Radosław Purgał - współtwórca pierwszej polskiej lampy - podkreśla, że wykorzystano najnowsze osiągnięcia techniki świetlnej firmy Philips. Jesienią częściej popadamy w stany depresyjne, z powodu niedoświetlenia. Rano, gdy wychodzimy do pracy, jest jeszcze ciemno, gdy wracamy, jest już zmrok. W pracy nie zawsze korzystamy z przyjaznego źródła światła. W efekcie dochodzi do zaburzenia rytmów biologicznych, takich jak czuwanie - sen, dobowe wahania temperatury ciała, rytm dobowy wydzielania niektórych hormonów. Gdy następuje rozchwianie tych rytmów, człowiek zaczyna chorować. Naukowcy tłumaczą to w ten sposób: światło umożliwia synchronizację z rytmem dni i pór roku regulując poziom słynnej melatoniny. Hormon ten, o którym wiele się mówi ze względu na jego domniemane właściwości zapobiegające procesowi starzenia, wydzielany podczas snu, jest do pewnego stopnia dyrygentem naszych rytmów biologicznych: rytmu snu i czuwania oraz pór roku. Jeśli natomiast wydzielanie owego hormonu zostanie zakłócone, pojawiają się problemy.